

**50. Marian Chodak**, jest jednym z najbardziej znanych łódzkich numizmatyków; pasjonat historii Polski. Zgromadził wspaniały zbiór monet, medali, medalionów i plakiet, a także banknotów i papierów wartościowych. Brał udział w ponad 60 wystawach muzealnych, nie licząc pokazów kolekcjonerskich w innych instytucjach. Łódzkie i nie tylko łódzkie muzea wielokrotnie obdarowywał okazami ze swojej kolekcji, jeżeli uznał, że tego wymaga interes społeczny i nauki polskiej. Kończy opracowywanie dwóch katalogów: „*Pieniądz getta łódzkiego*” i „*Historia mennictwa i numizmatyki polskiej w monetach, medalach i żetonach mennicznych*”. Od wielu lat aktywnie działa w Polskim Towarzystwie Numizmatycznym, aktualnie jest Prezesem łódzkiego oddziału tej organizacji.

**51. Eligiusz Andrzej Tomkowiak**, początkiem jego kolekcji i zainteresowań był zbiór pamiątek rodzinnych. To zdecydowało, że główną uwagę kolekcjoner poświęcił pamiątkom związanym z powstaniem wielkopolskim, a następnie innym polskim powstaniom narodowym z lat 1794-1921. Uzupełnieniem tej tematyki stała się kolekcja orderów i odznaczeń polskich i obcych. Kolekcjonerstwo Eligiusza Tomkowiaka jest przede wszystkim narzędziem edukacyjnym, które służy kształtowaniu świadomości historycznej młodzieży i dorosłych. Stąd aktywny i częsty jego udział w wystawach i pokazach kolekcjonerskich muzeach, domach kultury, szkołach i przede wszystkim stworzenie minimuzeum we własnym domu w Dopiewie, w którym udziela lekcji historii młodzieży z miejscowych szkół. Zdaje sobie sprawę, że w pojedynkę niewiele można zdziałać, dlatego też aktywnie pracuje w kilku organizacjach, skupiających pasjonatów takich jak on – Stowarzyszeniu Miłośników Dawnej Broni i Barwy,

Towarzystwie Pamięci Powstania Wielkopolskiego, Wielkopolskim Towarzystwie Kulturalnym i Towarzystwie Przyjaciół Dopiewa.

**52. Waldemar Łysiak**, jest wspaniałym pisarzem i świetnym kolekcjonerem; od wielu lat tworzy kolekcję pamiątek narodowych najwyższej klasy. Zbiór ten składa się głównie z autografów wybitnych Polaków, ich portretów i dokumentów, pierwodruków i najświetniejszych edycji polskich pisarzy od Renesansu aż po okres współczesny, a także obrazów, rycin i rysunków oraz wyrobów rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej. Wiele z nich dotyczy cesarza Napoleona, którego Łysiak darzy wielkim podziwem. Kolekcja ta, wybitna pod wieloma względami, a przede wszystkim o olbrzymim znaczeniu patriotycznym i estetycznym, w przyszłości ma się stać własnością Narodu, zgodnie z zapowiedziami jej twórcy.

Kolekcja stała się kanwą niejednej już książki. Waldemar Łysiak najpełniej zaprezentował swoje zbiory na łamach *„Wyspy zaginionych Skarbów”* (Chicago, Warszawa, 2001) i *„Patriotycznym Empireum Bibliofilstwa, czyli przewodniku po terenach łowieckich Bibliofilandii tudzież sąsiednich mocarstw”*. Na ich stronach ( w sumie ponad 1100 stron) pisze o swoich zbiorach z wielką pasją i miłością, znanstwem i erudycją. Nie stroni od treści i opinii kontrowersyjnych na różne tematy, które czynią jego książki jeszcze ciekawszymi i inspirującymi.

**53. Ś.P. Jan Nowak-Jeziorański** - droga życiowa laureata jest chyba wszystkim znana, a jego dokonania kolekcjonerskie wystarczająco naświetla wywiad, jakiego udzielił *„Gazecie Antykwarycznej”* na kilka tygodni przed śmiercią. Charakterystyczny jest fragment Jego wypowiedzi, w którym zawarł credo kolekcjonerskie, wypływające z głębokiego patriotyzmu: *„[...]z rozpaczą patrzyłem, jak polskie zbiory*

są ogoławane przez przemytników, którzy wszystko wywożą na Zachód. Z chwilą, gdy już tam się znalazły, jedyną szansą ich powrotu do Polski, byli tacy nabywcy jak ja. Ta myśl towarzyszyła mi zawsze przy zakupie obrazów. Prawie wszystko było przeznaczone dla Polski, kilka dzieł dla Muzeum Polskiego w Rapperswilu. To jest takie „okno wystawowe” polskiej kultury na Zachodzie. Zależało mi, aby i tam coś się znalazło”. Większość zbiorów „Kuriera z Warszawy” trafiła do „Ossolineum”, a Muzeum w Rapperswilu stało się depozytariuszem więcej niż kilku obiektów, dzięki czemu mogło poświęcić Jeziorańskiemu osobną salę. Niewielki zbiór siedemnastowiecznych sztychów – z widokami miast polskich – przekazał do szkoły, która Go ukształtowała – Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Warszawie.

**54. Zofia Lipowczan z d. Pinno i Andrzej Pinno** - piękny gest prof. Andrzeja Pinno jest tym bardziej wart docenienia ze względu na pobudki, jakie nim kierowały, a które pięknie nakreślił w jednym z wywiadów: *„Jeździliśmy z żoną dużo po świecie i podziwialiśmy bogate kolekcje w muzeach, bogate zbiory. Było nam przykro, że w Polsce tak nie ma, że tyle zostało zniszczone, stracone podczas II wojny światowej. Wreszcie zamiast narzekać, postanowiliśmy coś zrobić, żeby ten smutny stan rzeczy zacząć zmieniać. Może znajdą się i inni, którzy pójdą za naszym przykładem”*. Inicjatywa prof. Pinno nie mogłaby być urzeczywistniona bez udziału jego siostry, Zofii Lipowczan, dzięki której pamiątki zgromadzone od pięciu pokoleń w rodzinach Karschów, Łagodzińskich i Pinno się zachowały, i przez którą były przez wiele lat pieczołowicie przechowywane i chronione. Do Muzeum w Radomiu trafiły też pamiątki innych rodzin spokrewnionych i spowinowaconych z rodziną Pinno.

Bogaty i różnorodny zbiór obejmuje ok. 700 obiektów, powstałych w okresie od poł. XIX w. do lat 30-tych XX w. Są to dzieła sztuki, rzemiosło artystyczne, fotografie i dokumenty. Wartość kolekcji wynika przede wszystkim z jej ścisłego powiązania z konkretnymi ludźmi i miejscami.

**55. Stowarzyszenie Kolekcjonerów Pamiątek Pontyfikatu Jana Pawła II** powstało w 2000 r. w Rejowcu Fabrycznym na bazie, istniejącego od 1997 r. Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II. Zrzesza ludzi z całego kraju, których pasja kolekcjonerska wyrosła z miłości do Ojca Świętego. Jest głównym organizatorem corocznych ogólnopolskich konferencji kolekcjonerów papaliów – w październiku 2005 r. odbędzie się w Częstochowie V Konferencja. Po śmierci Jana Pawła II dalsze istnienie i działalność tego stowarzyszenia ma jeszcze większe znaczenie dla zachowania wszelkich pamiątek tego pontyfikatu, nowych już nie będzie. Historycy i nie tylko oni, z pewnością docenią w przyszłości starania jego członków i działaczy.

**56. Andrzej Ciechanowiecki**, profesor, historyk sztuki i antykwariusz. Pasję kolekcjonerską wyniósł z domu rodzinnego, specjalizuje się w malarstwie, rzeźbie, rzemiosle artystycznym i numizmatyce, która stała się też zawodem. Osiedlenie się w Londynie zapoczątkowało zakupy poloników rozproszonych po całym świecie. Finałem tej działalności było zarejestrowanie w 1986 r. Fundacji Zbiorów im. Ciechanowieckich w Zamku Królewskim w Warszawie, której przekazał kilkaset dzieł sztuki i pamiątek rodzinnych. Z Zamkiem Królewskim jest zresztą związany od wielu lat – jako rzeczoznawca Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku zajmował się zakupami

dzieł sztuki do wyposażenia zamku na rynku międzynarodowym. Zamek Królewski na Wawelu również wzbogacił się dzięki Niemu o cenne eksponaty. Jest członkiem i współpracuje z wieloma polskimi i zagranicznymi instytucjami kultury, autor licznych publikacji naukowych. Został uhonorowany wieloma polskimi i zagranicznymi odznaczeniami, w tym Orderem Orła Białego.

**57. Andrzej Ryszkiewicz**, profesor, jest postacią doskonale znaną wśród osób zajmujących się nauką o sztuce. Związany przez wiele lat z Instytutem Sztuki PAN, w pracy naukowej poświęcił się głównie studiom nad historią sztuki polskiej i francuskiej XVIII-XX w. Odпочynkiem, od bardzo wielu lat, jest kolekcjonowanie i badanie exlibrisów. Już w 1947 r. opublikował „*Przegląd powojennej literatury exlibrisowej*”. Około 1970 r. zainteresował się bliżej rzemiosłem artystycznym, szczególnie z okresu secesji. Posiada piękne i bogate zbiory, zarówno exlibrisów jak i rzemiosła artystycznego, ale jest przede wszystkim propagatorem kolekcjonerstwa. Jego teksty (700 pozycji, w tym 16 książek) od kilku dziesięcioleci służą historykom sztuki, a także jej miłośnikom i kolekcjonerom. Wielką zasługą Profesora jest opracowanie katalogu kolekcjonerów polskich XIX i XX w., który przechowywany jest w Ośrodku Dokumentacji Zabytków w Warszawie.

**58. Kazimierz Bukowski**, współzałożyciel i wiceprezes Radomszczańskiego Klubu Kolekcjonerów, założyciel Koła Strzeleckiego „Kolekcjoner” w Radomsku. Aktywnie współpracuje z muzeami i innymi instytucjami kultury oraz szkołami. Zainteresowania kolekcjonerskie rozbudził w nim ojciec, który przekazał mu swój skromny zbiór broni białej, składający się z kilkunastu egzemplarzy. Tej dziedzinie kolekcjonerstwa pozostaje wierny do dziś, zbierając szable i bagnety

oraz temblaki. Kończy opracowywanie książki pt. „*Temblaki broni białej*”, która będzie skarbnicą informacji na temat tego elementu oporządzenia wojskowego.

**59. Czesław Czapliński**, fotografik, dziennikarz i dokumentalista, urodzony w 1953 r. w Łodzi, od 1979 r. mieszka w Nowym Jorku i Warszawie. Autor i współautor ponad 20 albumów i książek, które znajdowały się na listach bestsellerów. W ciągu ponad 30 lat kariery fotografował najbardziej znane osobistości ze świata biznesu, kultury, polityki, sportu. Artysta miał ponad 100 wystaw fotograficznych, prezentowanych w kraju i zagranicą. Oprócz fotografii od wielu lat uprawia dziennikarstwo, jest autorem kilkuset artykułów i reportaży publikowanych w Ameryce i Polsce. Jego prace znajdują się w zbiorach Library of Congress w Waszyngtonie, New York Public Library, Muzeum Narodowym w Warszawie i Wrocławiu, Muzeum Sztuki w Łodzi, Bibliotece Narodowej w Warszawie i wielu kolekcjach prywatnych na całym świecie. Wielokrotnie nagradzany, m.in.: Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, Złoty Medal Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego. Czesław Czapliński zainteresowany jest również osiągnięciami polskich kolekcjonerów poza granicami ojczyzny. Efektem tego jest m.in. album *„Kolekcje sztuki polskiej w Ameryce”* – prezentującej zbiory 50 kolekcjonerów polskiej sztuki oraz film (zrealizowany wspólnie z Krzysztofem Strykierem) *„Kolekcjoner Jan Nowak Jeziorański”*.